

Jutro, jako w uroczystość NARODZENIA N. MARJI P., odprowadzana będzie o godz. 9tej rano, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, przy dobranej Orkiestrze, solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU; na które to Nabożeństwo, Członków Archi-Konfraternji zaprasza się.

Pojutrze obchodzoną będzie u Dzieciątka JEZUS, doroczna uroczystość poświęcenia Kościoła, z wystawieniem N. SAKRAMENTU. Kazaniem i Procesjami.

Rozkazem CESARSKIM z d. 5go Sierp., postąpili na pułkowników, Fligel-Adjutanci J. C. MOŚCI: z Pułku Lejb-gwardji ułanów, Rotmistrz *Wotkow*; z Lejb-gwardji Pułku Preobrażeńkiego, Kapitan Hr. *Adlerberg 2gi*; z Lejb-gwardji Pułku konnego, Rotmistrz *Xię Wasilczykow 1*; z Pułku kawalergardzkiego Jej C. MOŚCI, Rotmistrze: Starszy Adjutant Zarządu Głównej kwatery CESARSKIEJ i konwoju Jego CESARSKIEJ MOŚCI *Dubelt*, oraz *Timaszew*, i *Achmatow*; na Podpułkownika; ze Sztabu Ilnego, Kapitan Baron *Nicolai*; na Rotmistrzów: z Pułku Lejb-gwardji Kirysyerow J. C. MOŚCI, Sztab Rotmistrz *Stiurler*; z Pułku huzarów Jenerała Feldmarszałka Hr. *Radeckiego*, Sztab Rotmistrz Hr. *Szuwałow*; wszyscy 9ciu z pozostawieniem przy pierwotnych obowiązkach.

N. PAN mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA II. kl., z służby austriackiej: Głównego Krijs-Komisarza w Galicji, *von Sztralenfeld*; Głównego Komisarza dostawy żywności w Galicji, *Stadinkewicz*, i Majora Placu M. Lwowa, *von Heimerle*; Kawalerem tegoż Orderu IIIciej kl., Urzędnika Zarządu Prowianckiego w Galicji, *Wissakini*.

Chorążowie: *Akimow*, *Murochin* i *Zubarew* z ruku Brińskiego strzelców, przeniesieni zostali do Garnizonu artyleryjskiego Nowogeorgiewska.

Za odznaczenie się w bitwach przeciw buntowniczym Węgrom, Podpułkownik Sztabu Jeneralnego *Ulrich 2gi*, postąpił na Pułkownika.

Radca Kolegjalny *Barane-Chodorowski*, Medyko-Chirurg, Sztab Chirurg pułku Kozaków Atamanskiego J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, mianowany został Radcą Stanu.

Na mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 27 Wrześ: (9 Paździer:) 1835 r., wyłączna sprzedaż *palm* oddaną została na korzyść Szpitala Starozakonnych w Warszawie. Gdy święta zwane *Palmowe* już zbliżają się, Rada Szczegółowa Opiekunczą tegoż Szpitala, ostrzega Właścicieli ogrodów i Ogrodników, iżby nikomu bez upoważnienia Rady Szczegółowej pod jakimkolwiek bądź pozorem, nie udzielili *palm*. Mający zaś takowe do sprzedania, zgłosić się zechcą do Kancelarji szpitala Starozakonnych przy u-

licy Pokornej pod Nr 2098, gdzie codziennie oprócz dni świąt uroczystych, aż do dnia <sup>15/27</sup> Września r. b. Rada Szczegółowa jak co rok, takowe objekta ryczałtowo zakupi, o ile te do użytku religijnego zdadne się okażą.

W Zarządzie Okręgu Naukowego Warsz., przeniesieni dla dobra służby: pełniący ob: Młodszeo Nauczyciela Gimnazjum w Siedlcach, Prymus *Milewski*, na pełniącego ob: Młodszeo Nauczyciela Gimn: w Łomży; pełniący ob: Młodszeo Nauczyciela Gimn: w Płocku, Radca Honc: Alex: *Nekrasow*, na peł: obo: Nauczyciela Szkoły Powiatowej w Pułtusk; pełniący ob: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Pułtusk, *Pantaleon Przystanowski*, na peł: ob: Młodszeo Nauczyciela Gimn: w Płocku; pełniący ob: Młodszeo Nauczyciela Gimn: w Płocku, *Robert Effenberger*, na peł: ob: Nauczyciela Szkoły Powiatowej w Pułtusk; pełniący obo: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Pułtusk, *Adolf Schubert*, na peł: obo: Młodszeo Nauczyciela Gimn: Guber: w Płocku; pełniący ob: Młodszeo Nauczyciela Gimn: Guber: w Płocku, *Wal: Nawrocki*, na peł: ob: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Mławie; peł: obo: Młodszeo Nauczyciela Gimn: Guber: w Płocku, *Paweł Dębowski*, na peł: obo: Młodszeo Nauczyciela Gimn: w Łomży; pełniący ob: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Maryampolu, *Józef Roszewski*, na peł: obo: Nauczyciela Szkoły Powiat: Realnej przy Gimnazjum w Płocku; pełniący ob: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Maryampolu, *Sebast: Dobieszewski*, na peł: ob: nadetatowego Nauczyciela Gimn: Realnego w Warszawie; *Pisarz przy Gimn: Guber: w Warszawie*, *Józef Wielgolawski*, na peł: ob: Sekretarza Szkoły Real: w Szczeszczeszczynie; wszyscy licząc od 20 Lipca (1 Sierp:) r. b., i pełniący obo: Nauczyciela Szkoły Powiat: w Łęczycy, *Eug: Stepanow*, na peł: ob: Starszeo Nauczyciela Gimn: Guber: w Lublinie. — Uwolnieni od ob: na własne żądanie: Nauczyciel Religji w Szkole Powiatowej Iszej w Warszawie, *Xiadz Szczepan Łasicki*, licząc od dnia 20 Lipca (1 Sierp:) r. b., i pełniący ob: Starszeo Nauczyciela Gimn: Gubernjalnego w Lublinie, Sekretarz Kolegjalny, *Gabryel Koszewoj*.

W orszaku J. C. W. W. Xiężnej HELENY PAWŁOWNEJ, znajdują się: *JO. Xżna Lwow*, *JW. Buturlin* Panna honorowa, oraz *JW. Truba*; *JW. Rzeczywisty* Radca Stanu *Baron Rosen*, Sekretarz *Nummers*, i Doktor *Mikszi*.

*JW. JX. Fijałkowski*, Biskup Administrator Archidiecezji Warszawskiej, wyjechał do Płocka.

*JWW. Jenerał Gerbel* Jenerał Adjutant N. PANA, i Jenerał-Major *Knorring*, przybyli do miasta tutejszego; pierwszy z Węgier, a drugi z Rossji. — *JW. Je.*

nerał-Lejtnant *Bentkowski*, wyjechał do Zamościa; Jenerał-Major *Iwaszyncow*, do Grodna; a Sztabs-Kapitan Hr: *Strogonow*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, do Petersburga.

JW W. Rzeczywisty Radca Stanu *Hilferding*, Zarządzający Kancelarją J. O. Xcia NAMIESTNIKA; Radca Stanu *Kruze*, Naczelnik Wydziału w Kancelarji przybożnej; i *Hauke* Adjutant J. X. Mości, przybyli z Węgier do Warszawy.

JW. Marja z Hrabioów Nesselrode, *Kalerdzi*, Córka JW. Jenerała-Lejtnanta Nesselrode, przybyła do Warszawy z Rzymu.

PP. *Malcolm*, Karol *Fortescue* i Jan *Willet*, Oficerowie z wojsk Królowej Jmci Wielkiej Brytanji, po kilkudniowym pobycie w Warszawie, udali się z powrotem do Londynu.

Otrzymało wiadomość o zgonie ś. p. Xiędza Hilaro *Zawadzkiego*, Kanonika Katedralnego Płockiego. Xiądz *Zawadzki* urodził się r. 1779, a w r. 1803 przyjął święcenie Kapłańskie.

Onegdaj zakończył doczesne życie ś. p. Henryk *Prusiecki*, lat 11 liczący. Exportacja zwłok jego, nastąpi dziś o godz: 4ej z południa z pod Nr 473a, na smętarz Powązkowski.

Doczekawszy się lat 90, zmarła w mieście tutejszem, ś. p. Karolina z Koitkowskich *Szuszowska*.

W dniu 2 b. m. zmarł ś. p. Franciszek *Neumowicz*, lat 98 mający, żołnierz b. W. P., dymisjonowany w r. 1822.

Jutro z powodu Odpustu w *Rokitnie*, wyprawiony będzie Droga żelazną pociąg spacerowy do *Brwinowa* i *Grodziska*. Pociąg ten odjedzie z Warszawy o godz: 8mej rano, a wracać będzie z *Grodziska* o godzinie 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; z *Brwinowa* o godz: 5tej po południu.

Pojutrze przypada zmiana Lunacji, i o godz: 8 min: 19 wieczorem, rozpoczyna się *Ostatnia kwadra*. Co się zaś tycze upływającej *Petni*, ta wywiązała się nam jak najskrupulatniej z zapowiedzianej przez nas pogody. Tego samego zyczylibyśmy sobie i w ciągu *kwadry*, chociaż *Kalendarze* zapowiadają jak na złość deszcz z chłodnym wiatrem.

W d. 29 Sierpnia (10 Września) r. b. zaczynając od godziny 10ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności Komisji Umorzenia długu krajowego i Delegowanych z Komisji Rz: P. i S., włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4% procentowych, i samo tychże losowanie.

Do miejsc, gdzie *bursztyn* bywa znajdowany w Królestwie, należą niektóre okolice Płockie. Dzierżawa wykupu *bursztynu* w lasach leśnictwa Ostrołęckiego, wydzierżawiona zostanie w tych czasach na lat 6.

Co raz to więcej w kraju tutejszym powstaje pożytecznych Zakładów; do rzędu takich policzyć trzeba fabrykację podlewania zwierciadeł czyli luster. Fabryka podlewania luster przed kilką laty założona na

obszerną skalę w Warszawie przez Braci *Lesser*, należy bezwątpienia unas do znakomitszych w tym rodzaju. Przedsiębiorcy dokładnie obeznani z tym fachem, zdolali od samego początku nadać wyrobowi swemu takie wykończenie, jakim tylko fabryki *Austrji*, *Francji* i *Włoch* odznaczają się; dla tego to lustra pochodzące z fabryki Braci *Lesser*, do których szkło i inne materiały z najznakomitszych zakładów w Europie sprowadzają; pod każdym względem w równiść mogą z najcenniejszymi lustrami zagranicznymi. Żeby się przekonać o prawdzie niniejszego podania, trzeba zwiedzić skład gotowych luster mieszczących się w obszernych salonach na Iszem piętrze w gmachu starego Teatru, przy placu *Krasynskich* pod Nr 1790. Tam nie tylko lubownik przemysłu krajowego, ale każdy zwiedzający, zadowolonym zostanie, widząc tak bogaty zapas wyborowych luster w różnokształtnych i okazałych ramach złotych, palisandrowych, a wszystkie wykwiatoj snycerskiej roboty. Lustra, w każdym domu tak pożądane meble, przedstawiają się tam we wszystkich rozmiarach i kształtach; począwszy od luster w skromnych gospodarstwach potrzebnych, aż do okazałych zwierciadeł, mogących zdobić bogate salony. Dowodem jak krzewienie się przemysłu krajowego wpływa korzystnie na jego bogactwo, a z tąd na dobro ogółu, pokazuje się z tej gąłeri, albowiem fabryka luster o której mowa, nie tylko że zatrudnia pracownie najbieglejszych Fabrykantów ram złotych, ale nadto dostarcza je handlowi krajowemu o trzecią część niżej ceny, po jakiej dotąd lustra były u nas nabywane, z czego nie mała korzyść i dla publiczności.

Nakładem Składu muzycz: Ig: *Klukowskiego*, wyszły Kontredanse Militarne, skomponowane na pianoforte przez J. *Straussa*, grywane u wód mineralnych w ogrodach *Saskim* i *Krasynskich*. Cena zł. 2.— Tenże Skład odebrał dzieła następujące: *Hersylia* Powieść obyczajowa przez Ewę *Felińską*, tom: 2, zł. 12; *Wymarzony kochanek*, przez Tad: *Strzemięca*, zł. 5; *Książka do Nabożeństwa* dla młodzi Rzymsko-Katolickiego Kościoła, podług układu Autorki »Pamiętka po dobrej matce», dla dziewcząt i dla chłopców, zł. 6; *O powinnościach kobiet*, przez Autorkę *Karoliny*, t. 3, zł. 15; *Grammatyka Języka Polskiego*, p. J. N. *Deszkiewicza*, zł. 15.

Jutro, jak wiadomo, z powodu uroczystości, *Kurjer* nie wyjdzie. Pojutrzejszy numer pisma niniejszego, wydany zostanie nowemi czcionkami, z giserni liter drukarskich *Konrada Benecke*, przy ulicy *Solnej* pod Nrem 805 istniejącej.— Gisernia ta jest pierwszym i najdawniejszym Zakładem tego rodzaju w *Warszawie*. Urządził go w r. 1811, do dziś dnia żyjący Właściciel, Pan *Konrad Benecke*, Obywatel tutejszy, rodem z *Goslaw* w *Hannowerskiem*, który do *Warszawy*, na wezwanie ówczasowego Ministra Sprawiedliwości, zjechał.

Fabryka ta istniała początkowo pod Nr 90 przy ulicy *Dziękanji*, zkąd następnie, na ulicę *Jezuicką* i *Krzywe-Koło*, a wreszcie w r. 1818, do miejsca terazniejszego, przeniesiona została. W roku 1815, gdy robota pomnożyła się znacznie, P. *Benecke* sprowadził do *Warszawy* z *Krakowa*, brata swego *Krystjana*, i ten początkowo sam przy ulicy *Mitej* pod Nr 2277, a następnie jako dyspozytor w wypuszczonej w dzierżawę zasłużonemu Księgarzowi i Typografowi tutejszemu, *Natanowi Glücksbergowi* giserni, pracował. — Gisernia *Glücksberga*, istniała w oficynie domu *Grabowskiego* (pałacu *Teppera*) przy ulicy *Miodowej*, i przez lat kilkanaście była ciągle czynną, zaopatrując drukarnie *Warszawskie*, w piękne i tanie wyroby. Do tej giserni, w r. 1830 jeszcze przez syna założyciela P. *Aug: Em: Glücksberga*, powiększonej i rozszerzonej, sprowadzono wszelkie przyrządy i matryce z *Paryża*, gdzie w owym czasie, sztuka ta, staraniem *Didotów*, stanęła na najznakomitszym stopniu udoskonalenia. Gisernia *Glücksberga* sprzedana w r. 1841 Komisji R. P. i *Skarbu*, pomieszczoną została w *Mennicy Warszawskiej*. Oprócz Zakładu P. *Benecke*, istnieje w *Warszawie* przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, druga gisernia, założona w r. 1843, przez P. *Lasockiego*, i tegoż samego roku sprzedana P. *Wilhelmowi Schreyber*.

*Józefa Domańska*, dziewczyna 10-letnie, w d. 31 z. m. zginęła. Matka mieszkająca przy ulicy *Nowolipie* Nr 2470, uprasza o udzielenie wiadomości, o tej zaginionej córce.

Skład nót muzycznych *Gustawa Sennewalda*, odebrał następujące nowości, jako to: *Bejera: Les Perles du Nord*, 12 Fantazji na fortep: z melodji *Rossyjskich* i *Czeskich*, dz: 100, zeszyt zł. 3; *Majera: Sixieme Valse Etude*, na fortep., dz: 116, zł. 5; *Tegoż: Niagara-Fantazja* charakterystyczna, na fortepjan, dz: 60, zł. 5; *Prudenta: Air et Marche Arabe*, dz: 32, na fortep., zł. 5; *Tegoż: Farandole* na fortep., dz: 33, zł. 5; *Rosellena: la Rosée*, Walc na fortep., dz: 112, zł. 5; *Wolffa* i *Berjota: Duet* na skrzypce i fortep: z opery *Haydée*, dz: 65, zł. 8; tudzież *Marsz, Walc, Redowa* i *Galop* z najnowszej opery *Mejerbeera Prorok*.

Przy odbiorze zagubionego, a złożonego w Redakcji Kurjera *Daguerotypu*, o którym w tych dniach uczyniliśmy wzmiankę, przeznaczonem zostało złp. 2, na korzyść biednych wstydzących się zebrać.

(Art: nad:). Dnia 14go Sierpnia r. b. o godz: 2ej po południu, zakończył życie pobożne s. p. *JX. Stanisław Adamezyk*, Kanonik honoro: *Sandomierski*, Proboszcz *Parafji Momi*na w *Pow: Opatowskim*, w 67ym roku życia zastug pełnego. Był to Kapłan cnot rzadkich. Cały poświęcony świętemu powołaniu stanu swojego, zamknął się w obrębie onego, i zerwał że tak powiem wszystkie doczesne stosunki ze światem, oddany jedynie sprawom zbawienia. Stał on jak posąg niewzruszony

wśród wszelkich roskoszy tego świata człowieka wabiących, i najniewinniejszych nawet rozrywek sobie odmawiał. Nie lubił żadnego zgłębku, unikał towarzystwa, nieprzyjacielem był wszelkich biesiad, nie szukał honorów, i prawie w zupełnej samotności najskromniejszego prowadził życie. Świat o nim nie wiedział. Tymczasem ten człowiek, co z obojętnością posąga na wszystkie doczesne, choćby najniewinniejsze roskosze tego życia, patrzył, miał serce czułe, które się łatwo rozrzewniało na wszelkie dolegliwości parafjan swoich, i skłonne było nieść pomoc w każdym razie. Surowy w wymaganiach swoich, o ile szło o sprawę *BOŻĄ* i *Kościola Świętego*, był nadzwyczaj miękki i ustępujący, o ile się to tyczyło jego interesu własnego. Chłopek znalazł u niego radę w trudnem położeniu, pociechę w smutku, w niedoli ratunek. Sobie wszystkiego odmawiał, a od parafjan swoich nawet tego w zupełności nie wymagał, co mu się z prawa należało. Od najniższego do najwyższego niema nikogo w parafji, komuby on nieprzychodził w pomoc. Obok takiej bezinteresowności, czynił on jeszcze nadzwyczajne i rzadkie w tym rodzaju cfiary, a *BOG* mnożył jego mienie, które głównie swojej oszczędności i pracowitej rzadności zawdzięczał. Ten godny Kapłan, na kilka lat przed śmiercią, *Kościół* parafjalny w *Momi*nie, z własnych funduszów, miedzianą blachą pokrył, na co 36,000 złotych polskich wydał. Nie dosyć na tem; w rodzinnem jego mieście *Bodzentynie*, spustoszała była dzwonnica; tę napowrót przywrócił, i w nowe dzwony kilkadziesiąt cetnarów wazące opatrzył, na co znowu wydatek 21,000 zł: pol: wynoszący, wyłącznie ze swej kieszeni poniósł. O tem nawet świat za życia jego nie wiedział; czas więc jest, aby się teraz przynajmniej o tem dowiedział, i pamięć jego uczył. Jeden z parafjan jego, i dwudziesto-kilkolletni świadek rzadkich cnot jego, w imieniu całej *Parafji*, po jego zgonie niepocieszonej, tę gałązkę cyprysu na jego grobie składa, z prośbą, aby wszystkie Redakcje gazet krajowych, w pismach swych dla przykładu i ku czci powszechnej zmarłego, umieścić ją raczyły. Oby równie godny następca osieroconą parafję pocieszyć przyszedł! *J. G.*

W ostatnich dniach z. m., na drodze ze wsi *Osiny*, do wsi *Woli Boglewskiej* (w *Pow: Warszawskim*), ujęto żywego *Jelenia*, przeciągającego jak się zdaje z jednych lasów do drugih. Zwierze to dostrzeżone zostało wśród pola, a spłoszone, ruszyło drogą wiodącą do lasu. Tymczasem znajdujący się pod lasem oracze uderzyli na niego z krzykiem i hałasem, i zwrócili na powrót w pole. Tam znowu nowe trudności, bo zniwiarze rozwijają lnię i wszelkie przejście tamują. Spłoszony zwierz, rzuca się ku wsi, a zgraja chłopaków wiejskich i rozlicznego kalibru kundłów, burków i kruków, rzuca się na niego. Jedynym więc ratunkiem, były znajdujące się opodal błota, w które biedny *Jelen* zapuściwszy się dla ocalenia, ugrzął. Kilku

zatem wieśniaków pobiegło mu na ratunek, a wydobywszy go, odprowadzili żywego do dworu we wsi *Woli Boglewskiej*.

Wiadomości handlowe z *Gdańska*, które nas dochodzą do d. 30 z. m., brzmią dosyć pomysłnie, mianowicie co do ruchu, który z powodu nadeszłych z zagranicy licznych obstalunków, znacznie się powiększył. Za korzec dobrej pszenicy płacono około złp. 30, a za łaszt żyta po 190 złotych gdańskich.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Baletcie *Djabeł kulawy*, przywołani: Pani *Turczynowicz* 5-kroć, Panny *Damse* i *Anna Straus* po 2-kroć, Panna *Zarnowiecka*, oraz PP. *Meunier* i *Budzyński*.

Z *Petersburga*. — N. CESARZ rozkazał utworzyć 160 stypendjów, na wychowywanie przy zakładach naukowych w *Rossji*, dzieci mieszkańców prowincji *Kaukaskich*, oraz urzędników zmarłych lub zostających w służbie w tych prowincjach. — Jenerał Major *Filipson*, Naczelnik sztabu wojsk na linii *Kaukaskiej* i w *Czarnomoryi*, przeznaczony został do Departamentu Sztabu Jlnego, pod rozporządzenie Ministra Wojny, i Jenerała Kwaternistrza Głównego Sztabu J. C. MOŚCI; a Jenerał-Major *Gerasimow 1*, przeznaczony został na Naczelnika Sztabu wojsk na linii *Kaukaskiej* i w *Czarnomoryi*.

*Austrja. Wiedeń 2 Września*. — Xiążę *Schwarzenberg*, Prezes Rady Ministrów, wrócił tu z *Linz*, gdzie konferował z Królem *Wirtembergskim*, jak wnioskują, w kwestji związku południowo-niemieckiego. — *Bawarja* otwarcie świadczyła się za *Austrję*. — Wkrótce, jak mówią, Ministrowie *Bruck* i *Bach* wystąpią z gabinetu, jak tylko dokonczonemi zostaną wszelkie reformy administracyjne, a ich posady oddanemi będą osobom z wysokiej szlachty, która odtąd mniej więcej wyłączny wstęp do gabinetu mieć będzie. — Dziś lub jutro spodziewają się tu Hr: *Radeckiego*. — Z *Presburga* piszą, że troje dzieci do tamecznego zamku przywiezione, niesą dziećmi *Kossutha*; osoby znające Panią *Kossuth* zapewniają, że ta nigdy nie odłączyłaby się od dzieci swoich. — Z *Semlina* otrzymano listy z 28go z. m.: według nich, zbiegli naczelnicy powstania węgierskiego z *Orsowy*, udali się do *Kalofat*; według nadesłanej z tamąd listy, znajdowali się tam: *Kossuth*, *Meszaros*, *Szernin*, *Niary*, *Caroly*, obaj *Perceze*, *Nadarasz*, *Guyon*, *Bem*, *Dembinski*, oraz 16 innych naczelników wojskowych i 12 reprezentantów. — Jenerał-Adjutant Cesarza Jmci *Austrjackiego*, Hr: *Grünne*, opuścił *Arad* 28go z. m. Gdyby się spóźnił 24 godzinami, wszyscy ujęci tam naczelnicy powstania, byłiby już skazanemi; teraz zamieniono dla nich Sądy standrechtowe na Sądy wojenne. — W *Peterwardynie* Oficerowie przed poddaniem się, wystali do głównej kwatery nową deputację z samych prawie szeregowych złożoną, dla przekonania się o istotnym stanie rzeczy. — Kwatera główna Feldzeugm: *Haynau*, 30 z.

m. wróciła do *Pesztu*. Feldzeugm: *Haynau* przybędzie tutaj, by się znajdować na konferencjach Ministrów o *Węgry*. — Podobno gabinet myśli zmienić rozdział terytorjalny *Węgier*. — Z *Wenecji* donoszą, że niepodobna uwierzyć, jaką nędzę znosili obłożeni mieszkańcy *Wenecji*; w mieście nic dostać nie można; cholera grasuje zjadale. *Wenecjanie* sami dziwią się, że tylko 40 osób wyłączono od amnestji. Szkody z bombardowania prawie żadne, chociaż kule w środku miasta padały; skarby sztuki są nietknięte. — Garnizon *Wenecji* ma się składać z 8000 do 10,000 ludzi. — Dekretem Jenerała *Gorzkwowskiego* z daty 27go bieżącego miesiąca, *Wenecja* przestała być wolnym portem. — W *Tryesie* w dniu 31ym spodziewano się przybycia Hrabiego *Radeckiego*. — Podróżni z za *Cisy* donoszą, że jeńcy węgierscy wszystkich stopni, wiele mówią o wspaniałomyślności, z jaką ich *Rossyjscy* zwycięzcy traktują, którzy dbają nawet o kobiety i dzieci. Niżsi oficerowie biorą dyet 2 złr., wyższym większe dyety płać złotem. — Rząd francuzki na żądanie *Austrji*, wydał wychodząc Dra *Tausenau*. — *Preszburg* fortyfikują ciągle. — Podobno Feldzeugmeister *Nugent* ma dowodzić korpusem, który będzie *Komorn* oblegał, jeżeli się ta twierdza w terminie nie podda. — Z *Presburga* posłano do tej twierdzy znaczną partję lekarstw.

*Francja. Paryż 31go Sierp.* — Z *Gaeta* przybył goniec z ważnemi depezzami od Pana de *Rayneval*; Kardynał *Antonelli* i Kardynałowie jego stronnictwa zle przyjęli ostatnią notę *Francji* podaną w formie ultimatum; P. de *Rayneval* udał się do *Castelamare* do Pana de *Corcelles*; dziś, z tego powodu wielka narada w *Elisée*, na którą przywołano wprost z *Laon* Pana *Barrot*. — Prezydent dziś przyjmował swą krewnę, *Margrabinę Douglas*, która tu na dni kilka przyjechała. — Rada stanu ogłosiła sprawozdanie w sprawie Pana *Lesseps*, któremu czynią zarzuty następane: przestąpił instrukcję, a nawet działał w sprzeczności z niemi; zawarł traktat przeciwny interesowi i godności *Francji*. — *Moniteur du soir* znowu wystąpił z artykułem przeciw żądaniu przejrzenia ustawy, do czego nakłaniają rady departamentalne. — Wczoraj znowu zebrała się komisja 25, i po wysłuchaniu raportu Jene: *Changarnier* o stanie *Paryża*, uznała że izby nie należy zwoływać przed pierwszym *Paźd.*; po czem odroczyła się do przyszłego tygodnia. — *Kongres pokoju* wydał postanowienia i życzenia następujące: 1) By rządy oddawały pod wyrok sądu polubownego, wszelkie spory między niemi, ponieważ pokój tylko zapewnia pomysłność materialną i moralną; 2) By wszystkie rządy razem mogły przystąpić do rozbrojenia u siebie i w ten sposób zmniejszyć ciężary przez ich kraje ponoszone; 3) By przyjaciele pokoju w rozmaitych krajach odbywali kongresa dla ułożenia dokładnego kodeksu praw między narodowych; 4) Podatki i pożycz-

ki na cele wojenne zupełnie są naganione. 5) Członkowie kongresu i przyjaciele pokoju mają przez ulepszenie wychowania i inne środki, wykorzeniać nienawiść będącą tyłkrotnym powodem wojny; 6) Podobnież wezwanie zwraca się do duchowieństwa, które z swej natury ma ten święty obowiązek; 7) Kongres pragnie ulepszenia stosunków między narodowych, handlu, poczt, zaprowadzenia wszędzie jednego miar i wagi t. p. — Armja w *Afryce* składa się dziś z 65,000 ludzi; z 13tu pułków piechoty, 7 jazdy, 3ch bataljonów strzelców, 3ch bataljonów lekkiej piechoty afrykańskiej, 3ch bataljonów strzelców krajowych, etc. — Dzienniki legitymiczne dowodzą, że stronnictwo *Ledru-Rollin* w Genewie, gdzie się u Pana *James Fazy* trzy razy na tydzień zgromadza, myśli o nowych zaburzeniach we Francji, i ma już stronników w *Chalons* i do 30,000 ludzi w *Lyonie*. — Utworzył się tu komitet w celu zebrania za pomocą składek pewnej summy, by *P. Lamartine* nie potrzebował sprzedawać swego majątku; *P. Lamartine* jednak nie przyjął, i oświadczył, że jego prace literackie wystarczą na utrzymanie jego rodziny i spłacenie wierzycieli. — *Presse* podaje przegląd kolei żelaznych we Francji. Z tego pokazuje się, iż cała sieć liczy 55,251 kilometrów, z tych 3883 już jest w eksploatacji i kosztowały 12,219,885,000 fr., wydać zaś na resztę potrzeba jeszcze 833,450,000 fr., z tych Państwo ponosi 710,700,000 franków a prywatne stowarzyszenia resztę. — Pan *Lucjan Murat* zostanie podobno Posłem w *Madrycie*, na miejsce po *Napoleonie Bonaparte*. — *Ultrakonserwatyści* utworzyli pewien rodzaj krucjaty przeciw *Paru Dufaure*; ten jednak postanowił złożyć swój wydział, dopiero po zebraniu się izby, by przed nią się usprawiedliwić ze swego zarządu. Małżeństwo Prezydenta z *Xiężną Szwedzką*, już jest ułożone od kilku miesięcy. Wielu wyprowadza ważne wnioski, z powodu tego połączenia się Prezydenta z *Xżną krwi panującej*, jakkolwiek ta niema wielkiego posagu. Przed niedawnym czasem, Prezydent oświadczył się o rękę bogatej angielski, mającej 25 milionów franków majątku, ale nie został przyjętym. — Członkowie wystawy przemysłu, dali Prezydentowi bankiet na 1500 osób. Jeden z obecnych wydał okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, i został źle przyjętym, ale w końcu objadu takiż sam toast przez Prezydenta wzniesiony, oklaskami przyjęto. — *Poufni* w *Elisée* mówią, że tam coraz się powiększa brak pieniędzy. — Z *Ems* donoszą, że *Herz. Chambord* chciał się widzieć z przejeżdżającym tamtędy Panem *Ledru-Rollin*; ponieważ jednak ten zwykł nader szybko jeździć, przeto nie zastano go już na miejscu. *Hrabia* miał podobno zamiar nawrócić swą rozmową Pana *Ledru-Rollin*. — Mówią, że *PP. Ledru-Rollin, Pyat* i inni reprezentanci, z powodu 13go pod sąd oddani, stawiają się dobrowolnie jako więźniowie przed Najwyższym sądem narodowym w *Wersalu*, na

*8go Października*. — Zakon *Trapistów* funduje klasztor na wyspie *Martynice*. — W *Montreuil* (w Departamencie *Pas de Calais*), umarł w wieku lat 84, *Baron de Torcy*, b. Kapitan wojsk francuzkich na wyspie *San-Domingo*. Z bataljonu, który się tam udał w r. 1791, wrócili w r. 1794, jedynie tylko on, 3ch Oficerów i 23ch żołnierzy, których wojna i gorączka żółta oszczędziły.

*Niemcy*. — Z *Monachjum* donoszą o ciągłych przejazdach gonców austrjackich, o konferencjach Ministra Władzy centralnej *Jochmus* z Ministrem bawarskim *v. Pforten*, i Arcy *Xięcia Jana* z Królem *Bawarskim*. — Arcy *Xięź Jan* wraca przez *Ulm* i *Stuttgart* do *Frankfortu*. — *Bawarja* zażądała od *Pruss* cofnięcia wojsk z *Baden*. — *Król Pruski* na tę zimę nie zostanie w *Berlinie*.

*Szwajcarja*. — Rada Związkowa rozwiązała całą swą armję nad *Renem*.

*Włochy*. — Wojska *piemonckie* zajmą na dni 40 obóz dla odbywania manewrów. — Po wszystkich miastach królestwa odbywały się nabożeństwa żałobne za duszę *Karola Alberta*, na które niesłychane mnóstwo ludzi chodzi; gwardja narodowa głównie w nich ma udział. — Minister spraw wew: w *Turynie*, przedstawił projekt do prawa, żądający 300,000 fr: kredytu dla wsparcia wychodźców włoskich. — W *Bolonji* znowu zaprowadzono loteryję liczbową. — *Jenerał Oudinot* wydał proklamację do *Rzymian*; w tej oświadcza, że misja jego kończy się, że wraca do Francji, i zachowa wiecznie wspomnienia szacunku i sympatji, jakiej *Rzymianie* dali mu dowody; pochwała ich wielce za spokojność, którą zachowali od wejścia *Francuzów*; oświadcza, że ich ustrzegł od politycznej reakcji; cieszy się z sympatji łączącej ich z żołnierzami Francji, i zapewnia o swem najsilniejszym współczuciu. — *PAPIEŻ* ma podobno udzielić żołnierzom i podoficerom armji francuzkiej, którzy się odznaczali, pewne ozdoby honorowe. — Dobre stosunki pomiędzy wojskami francuzkimi wszystkich stopni a *Rzymianami*, coraz są silniejsze, nie bacząc na stan rzeczy w *Gaeta*. — W *Rzymie* aresztowano indywidua podejrzane o morderstwo *Xięży*.

*Rozmaitości*. — W *Londynie* istnieją do dziś dnia cztery zakłady bankierskie, a mianowicie: *PP. Child, Hoare, Gosling* i *Strahan*, które jeszcze w pierwszej połowie *XVIIgo* wieku, a mianowicie za rządów *Karola Igo*, utworzone zostały. W owym czasie *Złotnicy* załatwiali interesa bankierskie, i ci którzy trudnili się tego rodzaju czynnościami, używali pewnego rodzaju szylców. *Dom Child*, używał kwiatu *nogiętka*; *Hoare*, *butelki złotej*; *Gosling*, *3ch wiewiórek*; a *Strahan*, *kotwicy złotej*. Godła te do dziś dnia zachowane zostały, i zdobią ciągle kraty okien i front ich domów. (Początek banków z *Włoch* pochodzi. Już za wojen *Krzyżowych*, *Izraelici* bankierowie *Genuenscy*, robili interesa

tego rodzaju, przesyłając pieniądze rycerzom walczącym w *Ziemi Sej*, albo czyniąc im zaliczenia na zastaw lub za poręczeniem. Przed kilku laty odkryto we Francji, w zbiorach heraldyka *Courtois*, przeszło 2000 dokumentów na pergaminie, obejmujących treścią, kwity tego rodzaju pożyczek, przez przodków najznakomitszych rodzin we Francji podpisane, lub nazwiska ich wzmiankujące. Na mocy tych dokumentów, wiele rodzin francuzkich wpisało swe nazwiska i herby do *Sal Krucyat* w galerji *Wersalu*. — Po uzupełnieniu zobowiązań względem Dyrekcji Opery *Londyńskiej*, Pani *Henryetta Sontag* (Hrabina *Rossi*), ma znowu wystąpić w Teatrze *Hamburgskim*. — W Teatrze Opery w *Berlinie*, zaczęto malować dekoracje do przedstawień Opery *Prorok* (Meyerbeera). — Znany Artysta *Klein*, z Teatru *Gimnazjum dramatycznego w Paryżu*, rozstał się z tym światem. *Tisserant* na pogrzebie tego Artysty, tak się odezwał nad jego grobem: „*Klein*, życie twoje było życiem poczciwego, piętnem Artysty, wzorem prawości; a twoja śmierć, śmiercią sprawiedliwego. Człowiekowi, który skalał byt swój, potrzeba pobłażającego milczenia lub pochlebstw kłamliwych; dla ciebie *Klein*, czysta prawda stanie za pochwałę. Synu pracy twojej, dziecię gminu, przyszedłś na świat rzemieślnikiem, jenusz zrobił cię Artystą! Rzemieślnik, wykradałś codziennie kilka godzin swojemu stanowi, aby zostać Aktorem; Aktor, z dumą wykradałś swojej sztuce kilka godzin codziennie, aby znowu być rzemieślnikiem; i z dochodu tej podwójnej pracy, wsparcie ubóstwa było zawsze twoją pierwszą powinnością. Jeżeli twoi przyjaciele zdradzają teraz tajemnice twojej dobroczynności, to dla tego, że wdzięczność nie zawsze milczeć umie. Nie wspomnę nic o twoim talencie, bo na samą myśl tych tyłów wzniosłych i oryginalnych, uśmiech przesuwa się po twarzy, kiedy w oczach tży, a w sercach żałoba! Ty jeden tylko nie wiedzając o twoim talencie, obdarzony skromnością, tą prawdziwą jego cechą, stawałś się zawsze doradcą i przewodnikiem poczynających, dobrym i pobłażliwym kolegą, a przyjacielem tych wszystkich, którzy cię znali, cenili i kochali.” — Dwóch Anglików zrobiło zakład o swoje konie, na sumę 3000 fun: szt: (120,000 zł.). Na dwie godziny przed rozpoczęciem wyścigu, jeden z nich, właściciel dzielnego konia *Rowera*, otrzymał bilecik ostrzegający go, że chwila wyścigów, przeznaczoną była przez wiarołomną jego narzeczoną, na *rendez-vous* z szczęśliwszym kochankiem. Zawrzała zadróż w wspiarczu, i postanowił przekonać się natychmiast o prawdziwie swego nieszcześcia. Ale żaden koń pocztowy niezdolny był przebyć w 2ch godzinach przestrzeni, oddzielającej go od miejsca zamieszkania narzeczonej; jeden tylko *Rower* mógł zrobić kurs taki. Dosiadł go więc Anglik, przybył do mieszkania kochanki, i zastał ją... spokojnie oczekującą na wiadomość o zwycięstwie bieguna, będącego własnością tego, które

go kochać ani na chwilę nie przestała. Tymczasem drugi zakładacz, zabierał przeznaczoną z zakładu nagrodę.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Abramowicz Ign: Oby: z Rawy nr 601; Corazzi Aurelijan Budow: z Mohilowa nr 543; Dąbska Paulina Oby: z Zawady nr 584; Gutakowska Józefa Hr: z Ciężenia; Halman Kar: Oby: z Jabłonki nr 584; Kühl Karol Urzędnik z Toepplitz nr 638; Krepka Amelia Obywatelka z Dłutowa nr 585; Kijewski Jan Ob: z Błędowa nr 1260; Müller Leop: Kup: z Wrocławia nr 451; Majewski Felix, i Nowak Gabr: Oby: z Smardzowa nr 414; Piechowski Podpuł: z Wiednia nr 369; Pryliński Tom: Adwokat z Błota nr 2238; Sołtyk Henr: Oby: z Krakowa 470; Syberg Baron z Wiesbaden nr 634; Trębicki Kaz: Jener-Major z Piekar nr 1072; Węgrzycki Jan Ob: z Wiednia nr 414; Wetzel Leop: Major z Debreczyna nr 625; Wolski Józ: Oby: z Oraczewa nr 584; Zaborowski Ign: Oby: z Zalesia nr 584.

### DONIESIENIA.

MIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Garderóbki, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Dwalni i Piwnicy, przy ulicy Marszałkowskiej, za drogą Jeruzolimską, pod Nr 1391, bardzo porządne, wygodne i na świeżem powietrzu, do najęcia od Sgo Michała.

S. Segal, Kupiec, otworzył Handel SURIENNY w mieście Gub: Płocku przy ulicy Jeruzolimskiej pod Nr 85; pulecając się Szan: Publiczności swym towarem z Fabryk celniejszych krajowych Fiedlera z Opatówka, i Braci Repphan z Kalisza pochodzących, sprzedaje po umiarkowanych cenach.

W domu narożnym przy ulicy Sto-Krzyżkiej i Zielnej Nr 1412, są do wynajęcia od S Michała r. b., na parterze, 6 POKOI i SALON, nowo obiciem papierowem wyklejone, z Kuchnią angielską, z meblami lub bez, i inne Mieszkania; oraz z Stajnią i Wozownią. Wiadomość u właściciela Machońbauma.

Na żądanie Eksekutora Testamentowego, tudzież pełnomocnika sądowego nieobecnych SSrów po niedy Wojciechu Gierwatowskim pozostałych, w skutku upoważnienia Presidii tutejszego Trybunału daty 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. Nr 6388, podpisany Rejent, przy ulicy Kanonja w Warszawie, w domu pod Nr 84 sytuowanym, dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godz: 3 z południa, sprzedawać będzie przez licytację różne Ruchomości, a w szczególności Meble, Garderobe, Obrazy, Przedmiota Kredensowe, i Książki, do pozostałości Wojciecha Gierwatowskiego należące, za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się winne.

Teofil Brzoźowski, Rejent.

Do Składu Papieru A. Giwartowskiego et C<sup>o</sup>, nadeszły PIÓRA stalowe, w różnych gatunkach: szczególnie odznaczają się Ladies' Pens, Superior Steel Pens, California Pens.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 31 Sierpnia (12 Września) r. b. od godziny 10 z rana i dni następnych, w mieście Łowiczu w Kanonji pod Nr 130, odbędzie się publiczna licytacja Ruchomości po zmarłym Xiędzu Leopoldzie Nawakowskim, Kanoniku Kollegiaty Łowickiej, składających się z Sreber stołowych, Garderoby, Mebli, Inwentarzy żywych, i innych Sprzętów domowych, a to w skutek upoważnienia Prezesa Trybunału.

J. Sielski, Rejent K. O. B.

OSOBA uzdatniona praktycznie do prowadzenia Gospodarstwa domowego, w średnim wieku, życzy wejść w podobny obowiązek. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 106, na 1szem piętrze.

Po niedy Felixie Grzybowskiem, Emerycie, w dniu 26 Września 1848 r. zmarłym, pozostała kwota Rsr. 45, w Kassie Pow: Sochaczewskiego znajdująca się; pozostali SSrowie wzywają pretensję do tejże wiec mogących, ażeby w jak najkrótszym przeciągu czasu, zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym summa ta, przez podpisanych SSrów lub ich prawo-nabywców podzieloną zostanie. — Ludwika i Felix Grzybowscy rodzeństwo, Nr 71, w Warszawie.

**U W I A D O M I E N I E.**

Niektórzy sprzedają zle Zegarki, z nazwiskami *Czapek i Patek, Patek i Czapek, Patek i Spółka*; oświadczamy więc:

- 1) Iż Dom *Czapek i Patek* nie istniał nigdy.
- 2) Iż Dom *Patek i Czapek* założony dnia 1go Maja 1839 roku, zostając pod tą nazwą do 1go Maja 1845, sprzedał w ogóle Zegarków 789; a więc od dawna są pozbyte.
- 3) Iż w dniu 1go Maja 1845 roku, stawszy się *wylącznemi właścicielami i w zupełnej całości*, z wyżej wspomnianej rękodzielni, prowadzimy ją jak dawniej, ale pod nazwiskiem **PATEK** i *Spółka*.

We wszystkich jej gałęziach poczyniliśmy znaczne ulepszenia; wynależliśmy mechanizm nader *prosty i mocny*, pozwalający *nakręcać i nastawiać wszelkie Zegarki bez kluczyka i bez otwierania*. Przy każdym Zegarku naszej rękodzielni znajduje się świadectwo, stanowiące zaręczenie, stwierdzone naszym podpisem i pieczęcią.

Począwszy od Zegarków zwyczajnych, za które *sumiennie ręczyć można*, aż do sztuk najtrudniejszych, podejmujemy się *wszystkiego bez wyjątku*, i mniej pod względem ozdób. Przyjeżdżamy z wyrobami do Lipska co rok na dwa Jarmarki: Wielkanocny i Śgo Michała. — **PATEK i Spółka**,

Rękodzielnicy Zegarmistrzstwa, w Genewie.

LOKAL bardzo wygodny, suchy, z 2ch Pokoi i Salki, lub z 3ch Pokoi i Salki złożony się dający, w każdym razie, z oddzielnym wchodem, Kuchnią angielską, Piwnicą, Komórką na skład drzewa i Górą oddzielną, na parterze, przy rogu ulic Waliów i Krochmalnej pod Nr 1116, do wynajęcia od 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu.

Dwie SZAFY rozbierane, są do sprzedania pod Nr 723 przy ulicy Leszno, naprzeciwko ulicy Karmelickiej. Wiadomość u Stolarza.

20cica stogów SIANA, o mił dwie od sławnej Pilicy, są do sprzedania. Bliższe w tej mierze wiadomości, u Szwajcara Hotelu Lipskiego.



POWÓZ, dwie Bryczki, kryta Najdyczanka, dwie pary Szorów, i Chomontka, wszystko używane, w dobrym stanie będące; niemniej Klacz szpakowata, lat 4ry mająca, za pomierną cenę do sprzedania, w Hotelu Sławiańskim (Gersza) Nr 500 przy ulicy Podwał. Wiadomość także w Składzie Materiałów Aptecznych.



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1301 położona, składająca się z kamienicy frontowej, 4ch Oficyń, Stajni i Wozowni murowanych, tudzież Komórek drewnianych, sprzedana zostanie ostatecznie przez publiczną licytację w Tryb: tutejszym, w dniu 10 Września (n. s.) o godz: 5 po południu odbywać się mająca. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 11,750, jako szacunku przez Trybunał znizonego. Warunki sprzedaży i taxę, w Rancelarji Pisarza Tryb: Wydz: 2go, i u Patrona Parisota, przejrzone być mogą.



KROWA dobrej rassy, kilkanaście kwart dziennie mleka dająca, jest do sprzedania. Wiadomość u Stróża Augusta w domu pod Nr 482 przy ulicy Miodowej.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Strojów i Sukien, w Magazynie P. Dziechczyńskiego przy ulicy Miodowej Nr 486, w domu W. Lessla.

MIESZKANIE bardzo wygodne dla Kawalera, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Trębackiej pod Nr 642, jest do najęcia od Ś. Michała. Wiadomość u Gospodarza.

Para RÓNI siwych, rasowych, rosłych, do sprzedania na Krakowskim-Przedmieściu w domu pod Nrem 405. Zapytać się na 2m piętrze, u Służącego Jana.



Usłyszawszy od wielu Osób mylnie utrzymujących, jakoby moja Fabryka **KAPELUSZY** zamknął, mam sobie za obowiązek oznajmić, że takową zawsze utrzymywałem i nadal utrzymywać będę; przy której to okazji na nowo, mam honor polecać się Sz: Publiczności mojami lichemi wyrobami Kapeluszwemi, znajdującemi się w domu narożnym przy ulicy Bielańskiej i Tłumackiej pod Nr 599 *ab*, gdzie i zostawioną **LASKĘ** trzcinową odebrać można, w Sklepie Kapelusznika Dworu J. C. R. M. Wilhelmela Neumann.



**SUMMY** 30,000, 20,000, 15,000, 10,000 i 7500zł, są do ulokowania każdej chwili na Dobra ziemskie lub na Domy. — Dom przy ulicy przyncypalnej położony, czyniący dochodu netto 9000 złp., jest do sprzedania każdego czasu. — Dom murowany w środku miasta położony, czyniący dochodu netto 2400 zł., jest do sprzedania za szacunek 21,000 zł., z dogodnymi warunkami. — Dobra w różnych szacunkach, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość o takowych szczegółach przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

Jest do sprzedania 24 **ŁOŻEK** drewnianych, 5 **Łózek** żelaznych składanych, najdoskonalszej roboty Petersburgskiej; jedna formowa Telega do dyszla, i niektóre inne Sprzęty gospodarskie, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, w domu Staniszewskiego, w Sztabie, pod Nr 405.

**SRLEP** z Stacją i Piwnicą, w rynku Starego Miasta, w samym targu, pod gankiem, Nr 65, od wielu lat na skład wódek i piwa exystujący, jest do najęcia na powyższy zakład lub jak i inny proceder, od Ś. Michała r. b. Wiadomość u właściciela domu.

**RYGAŁY** sklepowe czyli **SZAFY** za szkłem, czarno-politurowane, upiękzone ozdobami z nowego srebra, zdadne do użycia w wszelkich wyższych zakładach, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 185 przy ulicy Krzywe-Koło, na 1m piętrze od tyłu.



**SUMMA** od 24 do 30,000 złp., jest do umieszczenia na pewną hipotekę, na Dom w Warszawie. Wiadomość u Krawca Iniańskiego, w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 b.

**MIESZKANIE KAWALERSKIE**, składające się z Przedpokoju, Salonu z oknem malarskim i dużego Pokoju sypialnego, z przyczyną wyjazdu, jest do wynajęcia na rok jeden od Śgo Michała r. b., przy rogu ulic Śto-Krzyżkiej i placu Wareckiego, w domu W. Minter, w prawej oficynie na 2m piętrze. Bliższa wiadomość także w Sklepie Wyrobów Lakierowanych, w każdym czasie.

**FORTEPIAN** mahoniowy, używany, w najlepszym stanie; oraz nowe mahoniowe i palisandrowe, są do sprzedania w Fabryce Fortepianów, przy placu Krasińskim, wprost Ogrodu, pod Nr 548, na 1m piętrze.

Onegdaj znalezione za Żelazną Bramą, małą kwotę **PIENIĘDZY** w papierze zawinięte; właściciel za udowodnieniem, odebrać takowe może w domu pod Nr 2481 a, przy ulicy Mylnej, w Kancellarji Artylleryjskiej.

Potrzebne są **DÓWODY** Komisji Centralnej Likwidacyjnej do nabycia. Ktoby takowe posiadał, zechce zgłosić się do Kawiarni przy ulicy Bielańskiej pod Nr 609.


Są **MEBLE** i inne domowe **SPRZĘTY**, z przyczyną wyjazdu, do sprzedania; — oraz **BRYCZKA** kuta, mała, pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-Swiat. Wiadomość na miejscu.



Dnia 4 b. m. w wieczór, Samuel Fraenkel, Kupiec M. Kalisza, przybył do Warszawy; udawszy się do Zajazdu przy ulicy Zimnej pod Nr 946, gdzie zgubił 3 LISTY Zastawne, każdy po Zł. 1000, Nra 216,618, 244,555 i 316,201, uprasza łaskawego Znalazcę, aby raczył takowe właścicielowi jak wyżej w Za-jeździe oddać, za co otrzyma stosowną nagrodę.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia każdego czasu, w pałacu Hr. Uruskiego przy Krak.-Przedm., LOKAL złożony z Salki, Pokoju sypialnego, Przedpokoju i Kuchni, w oficynie na 1m piętrze, a to na 3 lub 4 miesiące, umeblowany. — Tamże jest FORTEPJAN mahoniowy o 6 1/2 oktaw; do wynajęcia na tenże czas. Blizsza wiadomość w Kancellarji Hr. Uruskiego, w oficynie na dole.

W domu pod Nr 930 przy ulicy Chłodnej, naprzeciw Kościoła Śgo Karola Boromeusza, jest od Ś. Michała do najęcia LOKAL na 1m piętrze od frontu, składający się: z 4ch Pokoi, Salonu z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej i t. d.; do tego może być Stajnia i Wozownia. — W tymże domu, oprócz mniejszych Lokali, nabyć można za bardzo niskie ceny: Obrazy olejne, Rygaly sklepowe rozbiierane, i Żyrandol brązowy, prawie nowy, o 6 świecznikach. Wiadomość u właściciela tegoż domu.

 ROCZ z fordekiem i walizami, do podróży i do spaceru zdalny, za pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1319, 20, 21. Dalszą wiadomość udzieli Stróż pałacu, Franciszek.


### ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

w Warszawie na Soleu pod Nrem 2913 A.

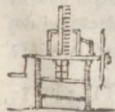
Pszenne i żytnie OTREBY,	100 funtów,	po zł. 5,	czyli kop. 75.
Pszenna PASZA	100 ditto	po zł. 5,	ditto 75.
Żytnia PASZA	100 ditto	po zł. 5,	ditto 75.
Jęczmień OTREBY	100 ditto	po zł. 4,	ditto 60.

z zdrowego i czyszczonego zboża, ciągle świeżo wymielane, po cenach powyższych sprzedają się. — Warszawa, dnia 6 Września 1849 roku. Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

Potrzebny jest Francuz i Niemiec, na godziny; oraz Guwernantka posiadająca języki i muzykę, w wyższym stopniu, do jednej Panienci na wieś. Zgłosić się raczą do domu pod Nr 450 na Krak.-Przedm., do właścicielki domu. — Tamże potrzebną jest NIEMKA nieumiejąca po polsku, umiejąca dobrze szyc.

 Jest do wydzierżawienia lub sprzedaży POSESSJA przy ulicy Złotej pod Nr 1500 położona. Posessaja ta, składająca się z Domu mieszkalnego murowanego, Komórki i Ogrodu, którą nabyć można za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Stare Miasto pod Nr 64, na 3m piętrze od tyłu.

Dnia 6/18 Września r. b. o godz. 11 z rana, na gruncie nieruchomości miejskiej pod Nr 1754 przy ulicy Nowowiejskiej położonej, do Małżonków Piskrowskich należącej, odbędzie się licytacja na wydzierżawienie 2-letnie tejeż Nieruchomości wraz z Ogrodem. Dzierżawa trwać ma od d. 19 Wrześ. (1 Październ.) r. b., a kończyć się w tymże dniu 1851 r. Chcący licytować, winien złożyć wadium Rsr. 75. Licytacja zaczyna się od Rsr. 225 rocznie. O innych warunkach, u podpisanego Komornika w Warszawie przy ul. Długiej pod Nr 544, dowiedzieć się można. — Jan Polkowski, K.

 Pod Nr 407 przy ulicy Krakow.-Przedm., przy samym Kościele Śgo Krzyża, są do sprzedania dwa MAGLE angielskie, w dobrym stanie, z wszelkimi rekwizytami; — oraz ROCZ także w dobrym stanie, lekki i wygodny, zdalny do miasta i do podróży. Wiadomość na miejscu.

Wzywa się JPana Jana Majewskiego, trudniącego się budowa Młynów wodnych, w Warszawie przy uli: Ogrodowej Nr 857 przed rokiem zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się bezwzględnie zgłosił, dla wypełnienia obowiązku wystawienia MLYNA o 3ch gankach z upustem i sagradkami Adamowizna zwanego, do dóbr Ossowieckich należącego.



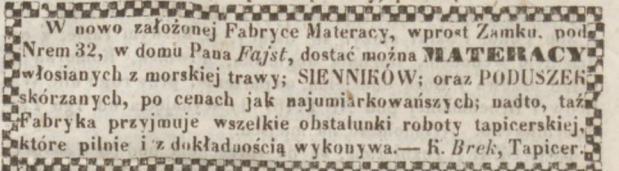
Ktoby posiadał BILLARD w dobrym stanie; niech zgłosi się do Kawiarni pod Nr 792 przy ulicy Elektoralnej, gdzie każdego czasu może wejść w układ, pod bardzo korzystnymi warunkami.

SZYNK z Sklepem, do najęcia lub do oddania na wyszynk, przy ulicy Leszno Nr 719, naprzeciw XX. Karmelitów.



Dwa FORTEPJANY, prawie nowe, są do sprzedania lub najęcia, pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Biblioteką Załuskich zwanym, w korpusie drugiej sieni, na 1m piętrze, wchód przez drzwi szklane.

W domu Nro 599 a b, na rogu ulicy Bielańskiej i Tłumackie, są dwa LOKALE do wynajęcia; jeden na 1m piętrze, na samym rogu z Balkonem, o 3ch Pokojach, przytem Przedpokój, Alkawa, Spiżarka i Kuchnia angielski; oraz Lokal na dole, zupełnie świeżo wyrestaurowany o 3ch Pokojach z Kuchnią. Wiadomość u Stróża Jana, lub w Sklepie Kapeluszy, powziąć można.

 W nowo założonej Fabryce Materacy, wprost Zamku, pod Nrem 32, w domu Pana *Fajst*, dostać można MATERACY włosianych z morskiej trawy; SIENNIKÓW; oraz PODUSZKI skórzanych, po cenach jak najumiarkowańszych; nadto, także Fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki roboty tapicerskiej, w szczególności i z dokładnością wykonywa. — *K. Brek*, Tapicer.



Dnia 5 b. m. z rana, zginął PIESEK mały, czarny, z rasy angielskich wyżełków, pod szyją oraz brzo-gi łapek i ogona żółte włosiste, na piersiach białą łatką, wszystkie 4ry koczki łapek białe, przednie więcej. Zgadnie mało co spoztrzedz się dające. Łaskawy Znalazca raczy oddać właścicielowi w domu pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej mieszkającemu, za nagrodą.



Dnia 5 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku szpiców, cała biała, uszka cokolwiek kasztanowate. Suczka ta, ma małe szczenie, nieuchowa się więc Znalazcy; uprasza się za nagrodą odprowadzić pod Nr 652 przy ulicy Przejazd.

## KANTOR STREZCZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost domu Lasockich.

Są do umieszczenia Guwernatki Polki i Francuzki, udzielające przez wank klasycznych, muzyki i śpiewu. — Bony Polki i Niemki. — Korrepetytorowie za stół i mieszkanie. — Osoba w średnim wieku, już od lat kilku trudniąca się zawodem nauczycielskim, znająca gruntownie język francuzki, życzy znaleźć miejsce do dzieci w Warszawie lub na prowincji, przyjmując oraz obowiązek Zarządu domem, a to stosownie do życzeń. — *Paulina Zwolińska*.

Biaś rano ciepła stąpi 7. Wczoraj w południe 20.

Wysokość wody na Wiśle stop 6.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Ojciec Debiutantki. Indjana.*

TEATR WIELKI. Jutro, Akt 2gi *Lucji z Lamernooru. Dwa Złodzieje* (na Żądanie).

Istniejąca w Hotelu *Warszawsko-Wiedeńskim* drogi żelaznej i *Foxala w Częstochowie*, Restauracja P. W. w *wręczna Kotarskiego*, przeniesioną została do Hotelu *Polskiego w Nowej Częstochowie*, pod Nr 461, w domu W. *Łekowskiego*, pod Jasną Górę.